

Turyści Zewidencjonowani - najstarsza księga meldunkowa w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej

Data publikacji: 1.10.2017 16:00

Turyści zewidencjonowani. Księga meldunkowa najstarszego schroniska turystycznego na Śląsku Cieszyńskim - to temat prelekcji, która odbyła się w piątek (29.09) na terenie Książnicy Cieszyńskiej. Spotkanie poprowadził Krzysztof Kleczek, który nie tylko przedstawił widzom samą księgę (prowadzoną w latach 1906-1910), ale również przybliżył historię schronisk turystycznych oraz samej turystyki górskiej.

- Księga meldunkowa schroniska na Małym Jaworowym to moim zdaniem nazwa zbyt formalna. Wpisy w tej księdze mają zdecydowanie bardziej luźny charakter, niż przychodzi na myśl sama nazwa. Możemy znaleźć tam żarty, takie jak na przykład wpisanie w rubryce zawód „dyrektor świeżego powietrza”, czy też rozmaite rysunki – mówił Krzysztof Kleczek w czasie prelekcji, prezentując w tym czasie odpowiednie strony oraz wpisy.

Jak wiadomo, schronisko turystyczne na Małym Jaworowym powstało wcześniej, niż pierwszy wpis w prezentowanej księdze. Jego powstanie datuje się na rok 1885, czyli księga meldunkowa jest już którąś z kolei, jednak niestety wcześniejsze się nie zachowały. Wpisy w księdze są ponumerowane, w związku z czym wiemy, że pierwszy turysta ujęty w tym spisie jest turystą numer 1134, od rozpoczęcia działania schroniska. Wynika z tego, że przez 11 lat schronisko było odwiedzane przez niewiele ponad 1000 osób.

- Przeglądając wpisy gości, możemy zauważyć pewną prawidłowość. Przede wszystkim w okresie zimowym, w schronisku pojawiało się zaledwie kilka osób miesięcznie. Może być to spowodowane faktem, że miejsce to nie było szczególnie atrakcyjne dla narciarzy. Z nadejściem miesięcy wiosennych i letnich, liczba ta jednak wzrastała. Jednym z ciekawszych wpisów są podpisy osoby o nazwisku Kubetschka, która odwiedzała schronisko regularnie, co kilka tygodni – mówił prelegent

W czasie wykładu można było również poznać samą historię turystyki górskiej. W Polsce pierwsze towarzystwo górskie (Towarzystwo Tatrzańskie, które z czasem przekształciło się w PTTK) powstało w 1873 roku. W 1893 roku powstało na terenie Śląska Cieszyńskiego Niemieckie Towarzystwo Beskidzkie, które doprowadziło do powstania najstarszego schroniska w naszym rejonie, czyli schroniska na Małym Jaworowym. Głównym pomysłodawcą był Alojz Sztajner.

- Schronisko to powstało niedługo po tym, jak turystyka górska zaczęła być na świecie coraz bardziej popularna. W każdym języku odpowiednik słowa „schronisko” ma bezpośredni związek ze słowem „ochrona”. Prawidłowość ta najprawdopodobniej ma związek z takimi obiektami usytuowanymi w Alpach, ponieważ ze względu na duże wysokości oraz niejednokrotnie trudne warunki pogodowe, obiekty tego typu ratowały życie. W Beskidach może być określenie nieco na wyrost, chodzi jednak o zasadę działania – mogli dowiedzieć się słuchacze.

Dziś turystyka górską wciąż jest bardzo popularna, jednak meldunki gości odbywają się w większości przypadków drogą elektroniczną. Są jednak specjalne księgi, gdzie goście mogą podziękować za pobyt, bądź wyrazić swoją opinię. W tym wypadku można znaleźć pewną analogię, ponieważ w księdze meldunkowej z Małego Jaworowego znajduje się dużo opinii, różnego rodzaju rysunki a także ciekawe wierszyki. Możemy również tylko spekulować, czy miejsce to początkiem XX wieku faktycznie odwiedzały osoby np. z Nowego Jorku, czy też były to tylko żarty.

